



*ilustracje*  
*Thé Tjong-Khing*

# Felek i Tola

Sylvia Vanden Heede

*przełożyła*  
*Jadwiga Jędryas*

**Zbir w lesie**

# Felek i Tola

Zbir w lesie

Sylvia Vanden Heede

ilustracje

Thé Tjong-Khing

tłumaczenie

Jadwiga Jędryas

Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2026



## Spis treści

Poczta z południa	7
Daleko od równika	13
Kartka znad morza	21
Kundel	29
Morze Bezimienne	37
Niebezpieczeństwo	48
I co teraz?	57
List do Dzidka	65
Róża dla Pingi Wingi	75
Pinga Winga	84
Strona Kundla	93
Zemsta Kundla	104
Dzidek	114
Bóbr	121
Szczury morskie	132
Zęsta!	140
Poczta dla Pingi Wingi	152

## POCZTA Z POŁUDNIA

Pinga Winga co rano sprawdza skrzynkę pocztową.  
Czeka na wieści od Kundla!  
Choćby na karteczkę!  
Albo **list miłosny**.  
Kundel jest bardzo daleko, w podróży.  
A Pinga Winga za nim tęskni.  
Ale nie znajduje poczty. **Ani razu!**  
Kundel musi być bardzo zajęty.  
Inaczej na pewno by **napisał**.  
Pinga Winga głęboko w to wierzy.

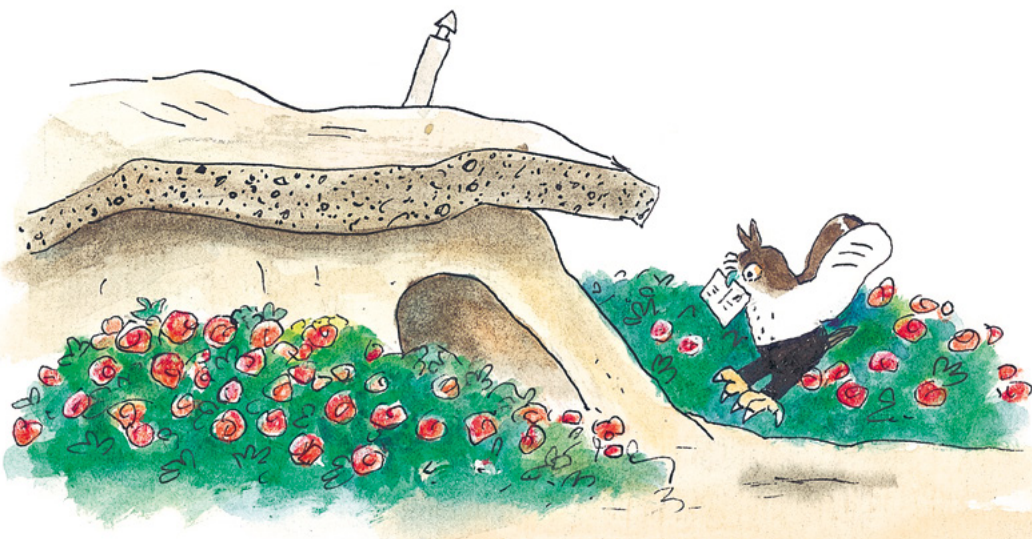


Henio tymczasem dostał pocztówkę.  
Ale nie od Kundla. To kartka od Pipa i Ko.  
Oni też podróżują. Po całym świecie!



Henio **ogromnie** się cieszy  
! Biegnie do Felka  
i Toli. Pinga Winga też do nich przyszła. Popija sok  
przez rurkę. Świeżo wyciśnięty! Tola go zrobiła.

– Poczta ze **słonecznego południa!** –  
cieszy się Henio. Wymachuje pocztówką.



Pinga Winga aż się krztusi sokiem.  
Odkasłuje.

– Południe **wcale** nie jest słoneczne!  
– Ależ jest – zaprzecza Felek. – Na południu  
świeci słońce i jest **cieplutko**. Bo na  
południu **ZAWSZE** panuje lato.  
Przez cały rok!



– **Bzdura!** – ucina Pinga Winga.  
Jest markotna, bo to Henio dostał pocztę,  
a nie ona. A do tego Felek zaczyna się mądrzyć!  
Pinga Winga z hukiem odstawia szklankę.  
– A właśnie że na południu jest **strasznie zimno!**  
Już **ja** coś o tym wiem, Felku, bo stamtąd pochodzę.

**Teraz** to Felek się irytuje.

– A właśnie że na południu **jest** ciepło.  
Wiem, bo tam byłem. **Razem** z Tola!  
Prawda, Tolu, że tam byliśmy?

Tola wzdycha głęboko.

– Tak, to prawda. I fakt, było tam bardzo ciepło.  
Chcieliśmy wtedy przezimować w ciepłym kraju.  
Dlatego się tam wybraliśmy. Ale Pinga Winga  
**też** ma rację.

Tola bierze do ręki pomarańczę.

– Tak wygląda ziemia – mówi.  
– Jest **pomarańczowa**? – pyta Henio.  
– Jest **kulą** – wyjaśnia Tola.



Potem bierze do ręki nóż. I przecina ziemię na pół!

– Hej, co ty robisz?! – wykrzykuje Henio. –

**Zepsułaś świat!**

Ale Henio tylko żartuje. Bo pomarańcza tak naprawdę **nie jest** światem. Wiadomo!

Tola styka obie połówki ze sobą.

– **Górna** połowa kuli ziemskiej to północ.

**Dolna** to południe. My mieszkamy  
**na górnej** – wyjaśnia.

Henio z zapalem kiwa głową. I wywraca oczami.

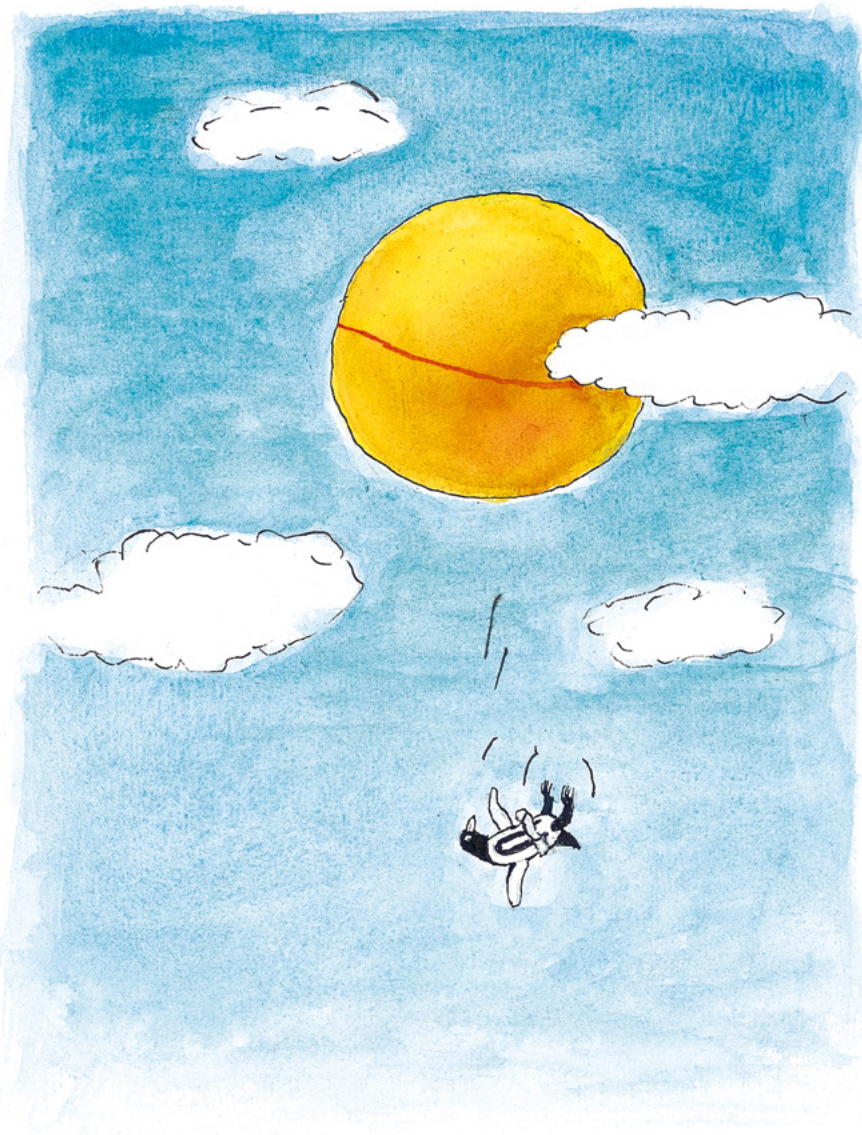
– No pewnie! – mówi. – To jasne jak słońce!  
Inaczej byśmy pospadali, prawda?

Ale Henio się myli. Bo Pinga Winga pochodzi  
z południa. Przecież sama o tym mówiła.

A wcale nie spadła z ziemi.

Jak to możliwe?

Felek wie dlaczego!



– Kula ziemiska działa jak **magnes**.  
Przyczepia się do niej wszystko. My, woda,  
kamienie i morze.  
– I **lód** – dodaje Pinga Winga. – Nie zapomnij  
o lodzie. Jest przyczepiony do **bieguna**  
**południowego**. I tam jest mój dom.  
Zrozumcie, na południu jest lodowato.

## DALEKO OD RÓWNIKA

Henio ogląda kartkę od Pipa i Ko.  
Widać na niej palmę i błękitne morze.  
Ale w ogóle nie ma lodu. Nigdzie!  
Czy Pinga Winga naprawdę pochodzi  
z południa? A może tylko tak **myśli**?  
Mogła się pomylić, prawda?  
Tak jak z Kundlem.  
Kundel to zbir. Ale Pinga Winga  
**myśli**, że on jest piratem.  
Może teraz jest podobnie?  
Może Pinga Winga mówi  
„biegun południowy”, a ma  
na myśli biegun północny?



– Mylisz się, Pingo Wingo –  
mówi Henio. Pokazuje jej  
pocztówkę. – To kartka z południa.  
Ze **słonecznego** południa.  
A ty pochodzisz z kraju śniegu  
i lodu. Czyli z **północy**.  
Nie ma innej możliwości.  
– Poczekaj! – protestuje Tola. –  
Nie skończyłam jeszcze tłumaczyć.  
**Górna** połowa pomarańczy to północ.  
**Dolna** połowa to południe. Przyjrzyj się  
dobrze.



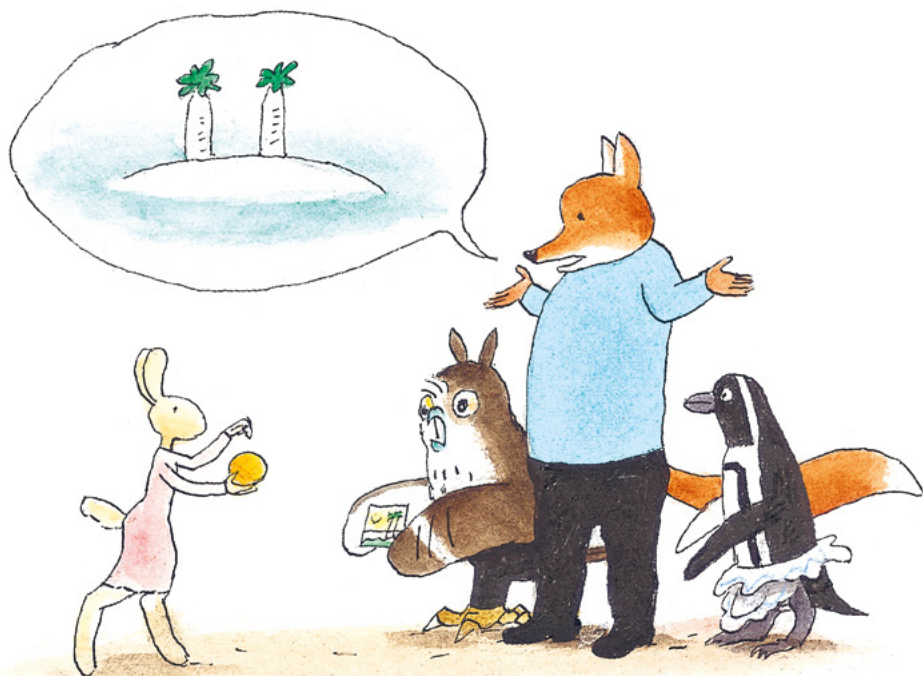
Felek, Henio i Pinga Winga długo wpatrują się w pomarańczę.

– Obie połówki są identyczne – mówi wreszcie Pinga Winga.

– Właśnie! – śmieje się Tola. – Z kulą ziemską też tak jest. Obie połowy są podobne. Na obu znajdziemy miejsca pełne śniegu i lodu.

Na samej północy leży **biegun północny**.  
Na samym południu jest **biegun południowy**.

– Ale co z tym **słonecznym** południem? – woła Felek. – Musi przecież gdzieś być. Zastanów się, Tolu. Sama tam byłaś! Wtedy, na **wyspie**! Pamiętasz?



– Właśnie! – wykrzykuje Henio. – A teraz są tam Pip i Ko! Napisali: „Pozdrowienia ze słonecznego południa”. Przecież by tego nie **zmyślili**, prawda?

– Oczywiście, że nie! – zapewnia Tola. – Popatrzcie na tę pomarańczę. W miejscu przecięcia widać linię. To **równik**.

– O **mnie** mówicie? – zagaduje ich Dzidek. Właśnie tamtędy przechodził.

Tola robi zaskoczoną minę.

– Co? – pyta.

– Przecież słyszałem – upiera się Dzidek. – Powiedziałaś: „Widać świnię”!



Tytuł oryginału: *Vos en Haas. Een boef in het bos*

Translated from the Dutch language.

© Copyright for the original edition by Lannoo Publishers, 2019

lannoo.com

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2026

© Copyright for the Polish translation by Jadwiga Jędryas, 2026

Wydanie książki zostało dofinansowane ze środków Flanders Literature  
(flandersliterature.be).



ISBN 978-83-8150-773-8

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Anna Mirkowska

korekta: Karolina Iwaszkiewicz, Małgorzata Kuśnierz

skład i przygotowanie do druku: Luiza Grabowska

druk: Pozkał

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

ul. Stefana Jaracza 2

00-378 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Kiedy zbir Kundel odszedł z lasu, wszyscy odetchnęli z ulgą. Tęskni za nim tylko Pinga Winga.

Ale na odchodnym Kundel powiedział, że jeszcze wróci. A co, jeśli rzeczywiście wrócił?

Tego właśnie obawiają się Henio, Felek i Tola.

No bo kto zniszczył róże Toli?

Kto złamał gałąź heniego drzewa?

Czy to zemsta Kundla?



„Felek i Tola. Zbir w lesie” to dziewiąty tom serii o przygodach lisa łakomczucha i roztropnej zajączki. Cykl jest przeznaczony dla początkujących czytelników.

Dzięki prostemu językowi i podziałowi na krótkie rozdziały doskonale nadaje się na pierwszą samodzielną lekturę lub do wspólnego rodzinnego czytania. Jego wielkim atutem są zabawne ilustracje holenderskiego mistrza grafiki książkowej Thé Tjong-Khing.

W serii ukazały się również: „Felek i Tola”, „Felek i Tola. Do zobaczenia!”, „Felek i Tola na wyspie”, „Felek i Tola i porywacze”, „Felek i Tola. Co słyszać?”, „Felek i Tola. Dzik jest dziki”, „Felek i Tola. Gdzie jest lód?” oraz „Felek i Tola ratują las”, a także sześć kartonowych tomów dla najmłodszych.